

# Cukierki dla panienki mam – Marian Opania

Cukierki dla panienki mam!  
Miast kwiatów proszę przyjąć je,  
Bo, choć kwiat niezły jest dla dam,  
Kwiat zwiędnie – a cukierek nie!  
Więc, na sympatii licząc gram,  
Cukierki dla panienki mam!

Na spacer przejść się warto, by  
Spojrzeć, jak pociąg mostem mknie...  
Jutro po pannę przyjdę, i  
Mamusia, wiem, nie powie “nie”!  
O słodkim marząc sam na sam,  
Cukierki dla panienki mam!

Ach, dumny byłbym, że ho, ho,  
Pod rękę idąc z panną tak,  
Śmiech za plecami słysząc, bo  
Niekórym wciąż kultury brak!  
A niech się śmieje z nas, kto cham!  
Cukierki dla panienki mam!

Żermena jest dziewczyną złą,  
Żermena w oczy łże jak pies,  
Gdzież z panną porównywać ją?  
Przewrotna jest – i ruda jest!  
To święte słowa, ja ją znam – tę żołą...  
Cukierki dla panienki mam!

Oto na rynku koncert w bzach,  
Brzmi Mozart – polifonii król  
...lecz czy ten typ przy kiosku, ach,  
To panny adorator – Jul?  
To on zaprosił pannę tam?  
Cukierki dla panienki mam...





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych